

Warsztatu Teatralnego

pokaz trzeci

Teatr Nowy „Zwiastowanie”, napisał Paul Claudel, przekład Jarosława Iwaszkiewicza. — Gra: prolog, akt II sc. 3, akt III — w reżyserii Erwina Axera. — Dekoracje: Zenobiusz Strzelecki.

Istnieją dwie wersje tego dramatu idei poświęcenia. Pierwsza „La jeune fille Violaine” — powstała w roku 1892 — (Polski przekład Romana Kołonieckiego „Młodość Violeny” — Biblioteka Dramatyczna Drogi Nr. 11) i grana była w paryskim teatrze „Vieux Colombier”. W dziewiętnaście lat po tym Paul Claudel wydał drugą wersję tego dramatu i nazwał ją „L'Annonce fait à Marie” — („Zwiastowanie” — przekład Jarosława Iwaszkiewicza). Akcja „Zwiastowania” została przeniesiona w średniowiecze — w średniowiecze, jak powiada autor, takie właśnie „jak sobie poci średniowieczni wyobrażali Starożytność”.

W pierwszej redakcji — Mary również odbiera siostrze swej, Violenie, narzeczonego. Violena opuszcza dom nie chowając w sercu nienawiści, a chrześcijańskie przebaczenie. Violena zostaje zamordowana przez siostrę, ale przed śmiercią, uświęcona cierpieniem, czyni cud — przywraca wzrok niewidomemu dziecku Mary.

„Zwiastowanie” jest wersją znacznie pogłębianą i poetycko piękniejszą. Życie Violeny, miłość Violeny, samotność Violeny i cud Violeny są już tutaj symbolem pięknym i wzruszającym. Kiedy trędowatej Violenie zrozpaczona Mara przynosi swe martwe dziecko i błaga „Zwróć mi je żywe!” — Violena odpowiada „Ten tylko, który je wziął — może ci je oddać...” Biją dzwony kościelne zwiastujące Boże Narodzenie — Grają trąby: — to król Francji u-

daje się do Rheims, by się koronować. — Violena bierze na ręce żywe dziecko i oddaje siostrze swej Marze. — Dziecię, które w tej chwili przyszło na świat z trędowatej Matki-Dziewicy.

Pisząc o pierwszym pokazie Warsztatu i o krzywdzie jaką kierownictwo Instytutu wyrządziło Erwinowi Axerowi, powierzając mu do reżyserii starą operę, wykonanie ról zaś powierzając aktorom niezawodowym — wspominałem, że dopiero po obejrzeniu „Zwiastowania” w reżyserii Axera będzie można dać właściwą ocenę jego możliwości reżyserkich.

Nie należałoby się dziwić, gdyby ocena ta wypadła dla Axera źle, gdyż „Zwiastowanie” jest utworem bardzo trudnym i dla aktora i dla reżysera, a tym bardziej dla reżysera młodego, debiutującego. Istnieje w tym dramacie wiele niebezpieczeństw, a umiejętne ominięcie ich jest sprawdzianem poziomu kultury realizatora. Erwin Axer umiał nadać utworowi odpowiedni ton, nie dał

się opanować efektywnym łatwiznom i, jak to się mówi, utrzymał w cuglach całe przedstawienie.

Jest w „Zwiastowaniu” jeden moment (akt III), kiedy Violena i Mary milczą dłuższą chwilę, a tylko z bardzo daleka, daleka słychać bicie dzwonów i głosy śpiewu. Moment ten jest tak długi a śpiew i dzwony tak dalekie, że na scenie powstaje luka. Sprawdziłem, jak jest w egzemplarzu. To Paul Claudel dał się uwieść wizji poetyckiej, nie licząc się z wymaganiami sceny. Pisz: „Pauza” — po tym: „Cisza. Dzwony z oddali — prawie niedosłyszalne”.

Erwin Axer zrealizował ten fragment zgodnie z intencją autora i trzeba przyznać, że złudzenie dalekości osiągnął znakomicie.

Doskonałe wykonanie aktorskie „Zwiastowania” uzupełniło triumf Erwina Axera.

Grali: pp. Zofia Mysłakowska (Violena), Józef Maliszewski (Piotr z Craon), Feliks Żukowski (Jakub Hury).